

# Kasia Kowalska, Dla Taty

gdy opadnie nocy mgła  
i czar pryśnie jak bańka znów  
wyjdę cicho tak jak kot  
nim brzsk przejrzyj każdy mój ruch

w twoją stronę ruszam dziś  
chce raz być wolna i lekka jak puch  
ociągały zgubić rytm  
jak ptak pofrunąć bezkarnie do chmur  
bez słów  
bez tchu  
być sobą znów

już na zawsze noszę w sercu echo twoich słów  
niech niosą fale dawnych wspomnień  
i naprawdę z tobą tylko znajdę słońca wschód

słysz ecie w szeleście drzew  
gdzieś tam  
patrzysz z oddali już  
i jak księżyc w każda noc  
twój blask  
oświetla mi zakręty dróg

gdy poranny budzi krzyk  
jak wiatr po włosach pogłaszczesz mnie znów  
szepciem powiesz: musisz żyć i trwać  
ten smutek przekuwać w grę nut  
jej szum  
jej puls  
ukoi ból

już na zawsze noszę w sercu echo twoich słów  
niech niosą fale dawnych wspomnień  
i naprawdę z tobą chce na pewno znaleźć słońca wschód  
słońca wschód, słońca wschód

to ja  
to ja  
daj znak  
daj znak  
tato, ja  
czy mnie słyszysz?  
daj mi znak  
o, to ja  
czy mnie słyszysz daj mi znak  
o czy jesteś tam  
czy mnie widzisz  
chce usłyszeć chociaż raz twój głos?

już na zawsze noszę w sercu echo twoich słów  
niech niosą fale dawnych wspomnień  
i naprawdę z tobą znajdę  
z tobą